

1.Sygn. akt II K 62/22

3.2.WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lutego 2023 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: sędzia Adam Barczak

Sędzia Monika Niedziałkowska - Stępnowska

Ławnicy: Stanisław Uzdownski, Danuta Fajdek, Grażyna Komorowska-Nurczyk

Protokolant: starszy sekretarz sądowy R. B.

w obecności Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Olsztynie Izabeli Politewicz

po rozpoznaniu w dniach 29 września 2022r., 18 listopada 2022r., 20 stycznia 2023r. i 15 lutego 2023 r.

sprawy:

1. **S. N. (1) (N.)** s. S. i D. z d. R.,

ur. (...) w .O.

oskarżonego o to, że:

I. w nocy z dnia 17 lutego 2021 r. na 18 lutego 2021 r. w mieszkaniu przy ul. (...) w O., działając wspólnie i w porozumieniu z Ł. O. (1), z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia R. K. (1) zadał mu wiele uderzeń obutą stopą w okolice głowy, tułowia, szyi, kończyn górnych i dolnych, cios w głowę częścią tnącą siekiery oraz kilka ciosów po całym ciele obuchem siekiery, jak też piecykiem elektrycznym, a także uderzeń ostrym końcem długopisu w lewe udo, w wyniku czego doszło do powstania u pokrzywdzonego obrażeń ciała w postaci rozległej rany tłuczonej okolicy czołowo głowy, rozległego sińca i obrzęku tkanek obejmujących większą powierzchnię twarzy, licznych otarł naskórka na twarzy oraz w okolicach skroniowych i w prawej okolicy potyliczno - ciemieniowej, rany tłuczonej i wylewów krwi w śluzówkach wargi górnej i dolnej, podspojówkowych wylewów krwi, wieloodłamowego złamania kości nosa, rozległych podbiegnięć krwawych w tkance podskórnej głowy iw mięśniach skroniowych, prawostronnego krwiaka podtwardówkowego z cechami ciasnoty śródczaszkowej i krwawieniem do dróg oddechowych, urazu szyi ze złamaniem obu rogów górnych chrząstki tarczowatej krtani, stłuczenia klatki piersiowej ze złamaniem dwóch lewych żeber, drobnych ran oraz stłuczenia kończyn dolnych i górnych z licznymi otarciami naskórka, a także rany kłutej przedniej powierzchni lewego uda, penetrującą w obręb mięśni, w następstwie których nastąpił zgon pokrzywdzonego w wyniku rozległych obrażeń głowy z ostrym krwiakiem podtwardówkowym z jednoczesną utratą krwi z rany głowy, nosa i rany uda oraz krwawieniem do dróg oddechowych,

tj. o czyn z art. 148 § 1 k.k.

II. w dniu 18 lutego 2021 r. w mieszkaniu przy ul. (...) w O., użył groźby bezprawnej wobec M. K. (1) oraz naruszył jej nietykalność cielesną, w celu wywarcia wpływu na M. K. (1), będącą świadkiem czynu polegającego na pozbawieniu życia R. K. (1) w ten sposób, że zagroził, iż pozbawi ją życia jeżeli zgłosi fakt zabójstwa wyżej wymienionego organom ścigania, która to groźba wzbudziła w niej uzasadnioną obawę spełnienia oraz poprzez chwycenie i uciśnięcie jej ramienia, co miało na celu zmuszenie pokrzywdzonej do zatajenia informacji o wyżej wymienionym przestępstwie,

tj. o czyn z art. 245 k.k.

III. w dniu 19 lutego 2021 r. w mieszkaniu przy ul. (...) w O. spowodował obrażenia ciała M. K. (1) w postaci stłuczenia prawego podudzia poniżej kolana z kilkoma otarciami naskórka, w ten sposób, że zadał jej cios obuchem siekiery w prawą kończynę dolną w okolice kolana, co skutkowało naruszeniem czynności narządu ciała na okres poniżej 7 dni,

tj. o czyn z art. 157 § 2 k.k.

2 Ł. O. (1) s. D. i D. z d. R.,

ur. (...) w O.

oskarżonego o to, że:

IV. w nocy z dnia 17 lutego 2021 r. na 18 lutego 2021 r. w mieszkaniu przy ul. (...) w O., działając wspólnie i w porozumieniu ze S. N. (1), z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia R. K. (1), zadał mu wiele uderzeń obutą stopą w okolice głowy, tułowia, szyi, kończyn górnych i dolnych, cios w głowę częścią tnącą siekiery oraz kilka ciosów po całym ciele obuchem siekiery, jak też piecykiem elektrycznym, a także uderzeń ostrym końcem długopisu w lewe udo, w wyniku czego doszło do powstania u pokrzywdzonego obrażeń ciała w postaci rozległej rany tłuczonej okolicy czołowej głowy, rozległego sińca i obrzęku tkanek obejmujących większą powierzchnię twarzy, licznych otarć naskórka na twarzy oraz w okolicach skroniowych i w prawej okolicy potyliczno - ciemieniowej, rany tłuczonej i wylewów krwi w śluzówkach wargi górnej i dolnej, podspojówkowych wylewów krwi, wieloodłamowego złamania kości nosa, rozległych podbiegnięć krwawych w tkance podskórnej głowy i w mięśniach skroniowych, prawostronnego krwiaka podtwardówkowego z cechami ciasnoty śródczaszkowej i krwawieniem do dróg oddechowych, urazu szyi ze złamaniem obu rogów górnych chrząstki tarczowatej krtani, stłuczenia klatki piersiowej ze złamaniem dwóch lewych żeber, drobnych ran oraz stłuczenia kończyn dolnych i górnych z licznymi otarciami naskórka, a także rany klutą przedniej powierzchni lewego uda, penetrującą w obręb mięśni, w następstwie których nastąpił zgon pokrzywdzonego w wyniku rozległych obrażeń głowy z ostrym krwiakiem podtwardówkowym z jednoczesną utratą krwi z rany głowy nosa i rany uda oraz krwawieniem do dróg oddechowych,

tj. o czyn z art. 157 § 2 k.k.

ORZEKA

I oskarżonych S. N. (1) i Ł. O. (1) uznaje za winnych tego, że w nocy z 18 na 19 lutego 2021 r. w mieszkaniu przy ul. (...) w O., działając wspólnie i w porozumieniu, w zamiarze ewentualnym pozbawienia życia R. K. (1), zadali mu liczne kopnięcia obutymi stopami w okolice głowy, tułowia, szyi, kończyn górnych i dolnych, a S. N. (1) zadał mu cios w głowę oraz kilka ciosów po całym ciele obuchem siekiery, jak też nagrzewnicą elektryczną, a także uderzenie ostrym końcem długopisu w lewe udo, w wyniku czego doszło do powstania u pokrzywdzonego obrażeń ciała w postaci rozległej rany tłuczonej okolicy czołowej głowy, rozległego sińca i obrzęku tkanek obejmujących większą powierzchnię twarzy, licznych otarć naskórka na twarzy oraz w okolicach skroniowych i w prawej okolicy potyliczno - ciemieniowej, rany tłuczonej i wylewów krwi w śluzówkach wargi górnej i dolnej, podspojówkowych wylewów krwi, wieloodłamowego złamania kości nosa, rozległych podbiegnięć krwawych w tkance podskórnej głowy i w mięśniach skroniowych, prawostronnego krwiaka podtwardówkowego z cechami ciasnoty śródczaszkowej, krwawienia do dróg oddechowych, urazu szyi ze złamaniem obu rogów górnych chrząstki tarczowatej krtani, stłuczenia klatki piersiowej ze złamaniem dwóch lewych żeber, drobnych ran oraz stłuczenia kończyn dolnych i górnych z licznymi otarciami naskórka, a także rany klutej przedniej powierzchni lewego uda, penetrującej w obręb mięśni, w następstwie których nastąpił zgon pokrzywdzonego w wyniku ostrej niewydolności krążeniowo – oddechowej wynikającej z rozległych obrażeń głowy z ostrym krwiakiem podtwardówkowym z jednoczesną utratą krwi z rany głowy, nosa i rany uda oraz krwawieniem do dróg oddechowych, czyn ten kwalifikuje co do obu oskarżonych jako przestępstwo określone w art.

148 § 1 k.k. i za to skazuje ich, wymierzając w oparciu o art. 148 § 1 k.k.: S. N. (1) karę 25 (dwudziestu pięciu) lat pozbawienia wolności, zaś Ł. O. (1) karę 15 (piętnastu) lat pozbawienia wolności;

II oskarżonego S. N. (1) uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt II, z tym ustaleniem, że miał miejsce w dniu 19 lutego 2021 r. który kwalifikuje jako przestępstwo określone w art. 245 k.k. i na tej podstawie skazuje go i wymierza mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności;

III oskarżonego S. N. (1) uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt III, który kwalifikuje jako przestępstwo określone w art. 157 § 2 k.k. i na tej podstawie skazuje go i wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

IV na podstawie art. 85 § 1 k.k., art. 85a k.k., art. 88 k.k. łączy kary jednostkowe i orzeka wobec oskarżonego S. N. (1) jako karę łączną karę 25 (dwudziestu pięciu) lat pozbawienia wolności;

V na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonych kar zalicza okresy rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie: S. N. (1) od 21 lutego 2021 r. (g. 12.20) do 23 sierpnia 2022 r. (g. 12.20), zaś Ł. O. (1) od dnia 21 lutego 2021 r. (g. 12.20) do 07 kwietnia 2021 r. (g. 12.20) i od 22 kwietnia 2021 r. (g. 12.20) do 06 maja 2021 r. (g. 12.20);

VI na podstawie art. 44 § 1 k.k. orzeka przepadek dowodów rzeczowych w postaci siekiery i nagrzewnicy, zapisanych w księdze przechowywanych przedmiotów Sądu Okręgowego w Olsztynie pod poz. 23/22 (pkt 52 – 54), zaś pozostałe dowody rzeczowe tamże zapisane na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. nakazuje zwrócić: Ł. O. (1) (pkt 11 – 23), S. N. (1) (pkt 24 – 31, 41 – 51, 53), M. K. (1) (pkt 32 – 40) i H. K. (pkt 1 – 10);

VII na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. oskarżonych zwalnia od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych

UZASADNIENIE

Formularz UK 1	Sygnatura akt	II K 62/22	
Jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku dotyczy tylko niektórych czynów lub niektórych oskarżonych, sąd może ograniczyć uzasadnienie do części wyroku objętych wnioskiem. Jeżeli wyrok został wydany w trybie art. 343, art. 343a lub art. 387 k.p.k. albo jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku obejmuje jedynie rozstrzygnięcie o karze i o innych konsekwencjach prawnych czynu, sąd może ograniczyć uzasadnienie do informacji zawartych w częściach 3–8 formularza.			

1.USTALENIE FAKTÓW			
0.1.Fakty uznane za udowodnione			
Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)	
1.1.1.	S. N. (1), Ł. O. (1)	Opisane w pkt I – III wyroku	
Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za udowodnione	Dowód	Numer karty	
Oskarżony S. N. (1) mieszka sam w O. przy ul. (...). Wymieniony nie pracował zawodowo. Do jego mieszkania często przychodziły różne osoby, w tym osoby bezdomne, które wraz oskarżonym spożywały alkohol. Do mieszkania S. N. (1) przychodził też jego przyrodni brat Ł. O. (1). Drugi z oskarżonych utrzymywał się z prac dorywczych na budowie, gdzie wykonywał roboty dekarские. Zachowanie wymienionych było bardzo uciążliwe dla sąsiadów, gdyż regularnie dochodziło tam do zakłócania spokoju, awantur i libacji alkoholowych, co skutkowało co pewien czas bezskutecznymi interwencjami	zeznania J. G.	1068 o. - 1070 o., k. 35 - 36, 561 - 562	

funkcjonariuszy Policji. Zarówno S. N. (1), jak i Ł. O. (1) mają skłonności do agresywnego zachowania po spożyciu alkoholu i byli wielokrotnie karani.

Pokrzywdzony R. K. (1) był osobą samotną i nadużywającą alkoholu, po jego spożyciu był jednak spokojny i nie miał wrogów. Nie utrzymywał nawet kontaktów ze swoją siostrą H. K.. W ostatnim czasie często przebywał w towarzystwie S. (...), widywany był, gdy razem kupowali alkohol, a później udawali się wspólnie do mieszkania S. N. (1). Oskarżeni wysłali go do sklepu, gdyż sami byli znani z tego, że dokonywali kradzieży. W towarzystwie oskarżonych widywano również M. K. (1).

W dniu 18 lutego 2021 r. , tj. w czwartek, S. N. (1), Ł. O. (1) oraz R. K. (1) udali się do mieszkania przy ul. (...) w O., by tam wspólnie spożywać alkohol w postaci wina. Po południu tego dnia widziała ich tam sąsiadka J. G.. Do mieszkania oskarżonego przyszła również M. K. (1). Wymieniona nadużywała alkoholu i była ówczesnie w ciągu alkoholowym. Przed północą wymieniona udała się do pobliskiego sklepu Zig-Zag dokupić alkohol, na który pieniądze dał jej S. N. (1). Po jej powrocie dalej spożywali alkohol.

M. K. (1) i Ł. O. (1) siedzieli w pokoju przy stole, S. N. (1) na kanapie, zaś R. K. (1) siedział na podłodze przy segmentcie. Wszyscy wymienieni byli pod wpływem alkoholu, jednakże S. N. (1) był pod największym jego wpływem. W pewnym momencie S. N. (1) zaczął krzyczeć na pokrzywdzonego, że ubrudził mu sedes. Krzyżąc podszedł do R. K. (1) i zaczął go kopać, początkowo w nogi, a później obutą stopą kopał go od góry w głowę, również w taki sposób, że przygniatał go do podłoża. Tych kopnięć było kilka i były zadane z dużą siłą. Również Ł. O. (1) wstał z fotela i podszedł do pokrzywdzonego, zadając mu kopnięcia obutą stopą, w bok oraz w głowę i nogi. Kopnięcia te również zadał z dużą siłą. W tym czasie S. N. (1) wziął siekiere znajdującą się pod stołem przy którym początkowo siedział Ł. O. (1) i M. K. (1) i zadał pokrzywdzonemu cios obuchem w głowę, jak również uderzał go w ten sposób po tułowiu. Pokrzywdzony wcześniej nawet nie próbował się bronić, jedynie prosił, by oskarżeni zostawili go w spokoju. W trakcie zadawania mu uderzeń pokrzywdzony cały czas leżał na podłodze pod segmentem. Bicie R. K. (1) trwało przez długi czas, łącznie około pół godziny, przy czym S.

N. (1) uderzał też pokrzywdzonego nagrzewnicą, która znajdowała się na podłodze obok kanapy, jak też dźgał go długopisem po nogach. W rezultacie zadanych mu uderzeń pokrzywdzony doznał licznych obrażeń ciała i silnie krwawił. Leżąc pod segmentem dostał drgawek i charczał, po czym zmarł na skutek ostrej niewydolności krążeniowo - oddechowej, przy czym skutek śmiertelny nastąpił w ciągu od kilkunastu minut do maksymalnie dwóch godzin. S. N. (1) po pobiciu przykrył go kocem zasłaniając mu też twarz. Oskarżeni wraz z M. K. (1) kontynuowali spożywanie alkoholu, po czym położyli się spać.

Gdy wymienieni obudzili się rano w dniu 19 lutego 2021 r. zorientowali się, że R. K. (1) nie żyje. S. N. (1) odkrył koc i szturchnął wymienionego nogą. Nie przejmując się zaistniałą sytuacją Ł. O. (1) udał się do pracy, zaś S. N. (1) kontynuował z M. K. (1) spożywanie alkoholu w tym samym pokoju, w którym na podłodze leżało przykryte kocem ciało pokrzywdzonego. Gdy M. K. (1) powiedziała, że trzeba to zgłosić na Policję. S. N. (1) powiedział, że ma się zamknąć i nic nie mówić, bo inaczej ją zabije. Groził, że jak powiadomi Policję, skończy jak

pokrzywdzony. Wówczas S. N. (1) zamknął drzwi na klucz i klucz schował pod poduszkę. Około południa M. K. (1) poszła do sklepu „Zig-Zag” po alkohol. S. N. (1) dał jej klucz i miała go ona zamknąć od zewnątrz, by nikt nie wszedł. Wymieniona nie poszła na Policję, bo przed wyjściem została skutecznie zastraszona przez S. N. (1). Przed powrotem Ł. O. (1) z pracy, M. K. (1) podjęła jednak próbę ucieczki, wyciągnawszy uprzednio klucz spod poduszki, gdy S. N. (1) zasnął. Wymieniony usłyszał, że ona wyszła i dogonił ją na klatce schodowej, po czym łapiąc mocno za rękę zaciągnął ją na górę. Tym samym spowodował u niej zasinienia na przedramieniu. Zdarzenie to, mające miejsce w piątek, widziała J. G.. Tego dnia w mieszkaniu oskarżonego była cisza, w przeciwieństwie do poprzedniej nocy, gdzie miała miejsce wyjątkowo hałaśliwa libacja, krzyki, w tym S. N., i odgłosy walenia, łupania, które ucichły dopiero ok. 4 nad ranem. (k. 561 o.)

Tego dnia, gdy Ł. O. (1) udał się do pracy, S. N. (1) zadzwonił po swoją matkę D. N.. Gdy wymieniona przyszła, zorientowała się po chwili, że R. K. (1) nie żyje. Zasugerowała by to zgłosić na Policję, jednakże S. N. (1) nie

chciał się na to zgodzić. D. N. wróciła jeszcze do mieszkania oskarżonego, gdyż ten prosił, aby kupiła mu wino, po czym wymieniony kontynuował spożywanie alkoholu wraz z M. K. (1).

Po powrocie z pracy wieczorem do wymienionych dołączył Ł. O. (1). Wcześniej tego dnia S. N. kilkakrotnie dzwonił do Ł. O. i wysyłał mu wiadomości, aby ten przyszedł mu pomóc. Gdy we troje spożywali alkohol, oskarżeni zastanawiali się, jak pozbyć się ciała pokrzywdzonego, rozważając możliwość wywiezienia R. K. (1) na sankach lub na wózku do lasu, jednak żadnych takich prób nie podjęli. W konsekwencji, ciało pokrzywdzonego cały czas znajdowało się na podłodze w pokoju. Oskarżony kazał jedynie M. K. powycierać krew pokrzywdzonego z podłogi. W czasie picia alkoholu, w pewnym momencie S. N. (1) wstał, wziął leżącą pod stołem siekiere, zamachnął się i obuchem siekiery uderzył M. K. (1) w prawe kolano. Siedziała ona wówczas na fotelu przy stole, zaś Ł. O. (1) obok, na drugim fotelu. Wieczorem oskarżeni wspólnie z M. K. (1) wyszli do sklepu "Zig-Zag". Następnie na rynku w O. wypili wspólnie po piwie i zaczęli wracać w stronę mieszkania S.

N. (1). Niedaleko jego domu M. K. (1) podjęła próbę ucieczki. S. N. (1) chwycił ją za drugą rękę powodując zasinienia na tej części ciała. Wymieniona wyrwała się i uciekła w stronę miasta. Tam spotkała Ł. O. (1), z którym udała się do mieszkania R. K. (1), które było otwarte. Tam wymienieni wspólnie spędzili noc, po czym rozstali się 20 lutego 2021 r., w sobotę rano. W nocy z 19 na 20 lutego 2021 r. S. N., który przebywał sam w mieszkaniu ponownie wysyłał wiadomości do brata, nawiązujące do zdarzenia.

Nadmienić należy, że jeszcze w czasie, gdy w mieszkaniu przebywała M. K. oskarżeni postanowili przenieść ciało pokrzywdzonego i wrzucić je do wanny, jednakże nie dali rady i ostatecznie pozostawili przemieszczone ciało w miejscu, gdzie je później ujawniono.

W sobotę, 20 lutego 2021 r. M. K. (1) udała się do mieszkania J. C. (1), który był jej dawnym znajomym i utrzymywała z nim kontakty towarzyskie. Tam wymieniona zaczęła płakać i mówiła, że się boi. Była wręcz przerażona. Na samym początku poprosiła by zamknął on drzwi, mówiąc, że zaraz ktoś z siekierą przyjdzie. Użyła też określenia, że

boi się, że jej głowę obetnie. Początkowo nie chciała wymienionemu powiedzieć, jaka jest przyczyna jej stanu. J. C. (1), znając ją doszedł do wniosku, że po spożyciu alkoholu zapewne powie o co chodzi, więc poszedł do sklepu po piwo. M. K. po wypiciu kilku piw oraz wódki, którą świadek miał w domu, dopiero nad ranem opowiedziała, że boi się, gdyż była świadkiem zabójstwa. Opisując je mówiła, że S. N. (1) i Ł. O. (1) kopali w głowę jakiegoś (...), że zdarzenie to miało miejsce w środę, lub w czwartek (przy czym nie pamiętała dokładnej daty), jak również podała, że ona sama została uderzona przez S. N. siekierą w kolano.

J. C. (1) widział na kolanie M. K. (1) świeże obrażenia ciała. M. K. mówiła, że wymieniony również groził jej wówczas zabójstwem, jeśli coś powie. Z jej wypowiedzi wynikało również, że w czasie, gdy pokrzywdzony już nie żył, w mieszkaniu oskarżonego przebywała jego matka. J. C. (1) następnego dnia, ok. 9.00 poinformował Policję, wobec czego doszło do rozpytania M. K., która potwierdziła powyższe okoliczności, jakkolwiek była wówczas pod znacznym wpływem alkoholu (pomiar 21.02.21 r. g. 10.09 - 1,38

mg./l.) Funkcjonariusze Policji udali się więc do mieszkania pokrzywdzonego R. K., które okazało się otwarte, nikogo w nim nie zastając. Następnie dokonano siłowego otwarcia mieszkania S. N., w którym ujawniono ciało pokrzywdzonego.

Oskarżeni tego dnia taksówką T. J. udali się rano do domu swojej matki, zamieszkałej w m. K., po czym ok. 10.30 ponownie pojechali do O., gdzie udali się do znajomego A. S. (1), z którym często spożywali alkohol. Przebywając w mieszkaniu wymienionego oskarżeni zachowywali się bardzo nerwowo, byli bardzo wystraszeni, choć nie powiedzieli z jakiego powodu. Nadmienić należy, że Ł. O. przebywał w mieszkaniu A. S. również wieczorem 20 lutego 2021 r., gdzie widział go M. I.. Oskarżonego S. N. wówczas tam nie zastał, jednak zapewne również on do tego mieszkania przyszedł i obaj oskarżeni spędzili w nim noc z 20 na 21 lutego 2021 r.

Okolo godziny 12.00, 21 lutego 2021 r., do mieszkania A. S. przybyli funkcjonariusze Policji, dokonując zatrzymania S. N. (1) i Ł. O. (1). W momencie zatrzymania wymienieni schowali się w łazience, pod prysznicem.

Obaj w czasie zatrzymania znajdowali się pod znacznym wpływem alkoholu (k. 4, 7).

Ogłędziny zewnętrzne i otwarcie zwłok R. K. (1) wykazały liczne obrażenia:

- rozległy siniec i obrzęk tkanek obejmujący większą powierzchnię twarzy (włącznie z małżowiną uszną prawą), rozległa rana tłuczona w okolicy czołowej głowy: liczne otarcia naskórka na twarzy oraz w okolicach skroniowych i w prawej okolicy potyliczno-ciemieniowej; rana tłuczona i wlewy krwi w śluzowce wargi górnej; wylew krwi w śluzowce wargi dolnej; podspojówkowe wylewy krwi, złamanie kości nosa; rozległe podbiegnięcia krwawe w tkance podskórnej głowy i w mięśniach skroniowych; prawostronny krwiak podtwardówkowy z cechami ciasnoty śródczaszkowej.

-złamanie obu rogów górnych chrząstki tarczowatej krtani, bez wylewów krwi w tkance podskórnej i mięśniach szyi,

-złamanie dwóch lewych żeber,

- dwie drobne rany, kilka otarć naskórka oraz siniec i obrzęk grzbietowej powierzchni prawej ręki,

- otarcia naskórka z przodu prawej kończyny dolnej,

- rana kluta przedniej powierzchni lewego uda penetrująca w obręb mięśni; kilku otarć naskórka z przodu lewego podudzia; sińce na bocznej powierzchni lewej łydki,

Biegły stwierdził również istnienie obrażeń zakwalifikowanych jako "stare", tj. strupów na grzbiecie lewej ręki, rozległego sińca w przyśrodkowej części uda i podudzia, strupów i rany z przodu lewego kolana,

Stwierdził występowanie skąpych plam opadowych; krew w oskrzelach, średniego stopnia zmiany miażdżycowe; początkową fazę rozkładu pośmiertnego zwłok.

Stwierdził nadto ranę tłuczoną z przodu prawego podudzia o długości prawie 2 cm., mającą cechy wskazujące na możliwość zadania jej obuchem siekiery, lub podobnym przedmiotem, jakim spowodowano ranę tłuczoną głowy (k. 1068 o.).

Na podstawie wyników przeprowadzonych oględzin zewnętrznych i otwarcia zwłok biegły przyjął, że przyczyną śmierci R. K. (1) były rozległe obrażenia głowy z ostrym krwiakiem podtwardówkowym i

jednoczesną utratą krwi z rany głowy, nosa i rany uda oraz krwawieniem do dróg oddechowych. Charakter, rozległość i lokalizacja stwierdzonych sekcyjnie obrażeń ciała pokrzywdzonego jednoznacznie dowodzą działania innych osób. Rana tłuczona okolicy czołowej głowy powstała w wyniku działania narzędzia twardego, krawędzistego. Biegły sprecyzował na rozprawie, że przedmiotem takim mógł być min. obuch - tępą stroną siekiery, ale i inne narzędzia o odpowiednich cechach (twarde, krawędziste), nie mogła natomiast być spowodowana kopnięciem. Rana ta nie była również cięta, ani rębana (k. 1065 o.). Na ciele pokrzywdzonego nie stwierdzono uderzenia częścią tnącą siekiery (1068). Wielomiejscowe stłuczenia powłok miękkich głowy i złamanie kości nosa były skutkiem wielokrotnych urazów, najpewniej w postaci uderzeń rękoma i kopnięć. W ocenie biegłego samych tylko urazów godzących w głowę było nie mniej niż kilkanaście. Siła urazów głowy była zróżnicowana, od niewielkiej do znacznej. Wielokrotne urazy głowy skutkowały powstaniem krwiaka podtwardówkowego, przy czym nie da się ustalić, który z urazów skutkował powstaniem

krwiaka, ani też nie zachodzi wyraźny związek pomiędzy lokalizacją urazu a miejscem powstania krwiaka, może on powstać wręcz po przeciwnej stronie głowy i jest skutkiem gwałtownego przemieszczenia się mózgu wewnątrz czaszki. Złamania dwóch żeber, tak jak stłuczenia powłok miękkich kończyn górnych i dolnych mogły być, zdaniem biegłego, wynikiem kopnięć. Rana kluta lewego uda była wynikiem działania narzędzia ostrokończystego, jednakże nie był to nóż a inny szpiczasto zakończony twardy przedmiot. Rana penetrowała do mięśni a jej kanał miał długość ok. 6 cm. W obrębie szyi biegły stwierdził złamanie obu rogów górnych chrząstki tarczowej krtani, ale jednocześnie nie wystąpiły wylewy krwi w tkance podskórnej i mięśniach szyi, wobec czego biegły przyjął, iż nie ma podstaw do stwierdzenia, że na szyję pokrzywdzonego był wywierany nacisk (duszenie). Uraz ten powstał w innym mechanizmie (pośrednim), tj. zapewne na skutek wielokrotnego kopania w głowę, doszło do napięcia mięśni szyi. Ponadto na ciele pokrzywdzonego ujawniono obrażenia, które powstały wcześniej

niż opisane przez biegłego uszkodzenia ujęte w zarzucie, tj. stupy na lewej ręce, rozległy sinice w przyśrodkowej części lewego uda i podudzia oraz stupy i rana z przodu lewego kolana. Biegły stwierdził, że śmierć pokrzywdzonego nie nastąpiła od razu po doznaniu obrażeń, ale w dłuższym okresie, tj. od kilkunastu minut do godziny - dwóch, na co wskazuje uformowanie się krwiaka podtwardówkowego. Jest przy tym prawdopodobne, że pokrzywdzony w tym czasie był nieprzytomny. Charczący oddech wskazuje na aspirowanie krwi do dróg oddechowych, zaś wystąpienie drgawek jest już skutkiem narastania ciasnoty śródczaszkowej spowodowanej krwakiem. W ocenie biegłego istniała jeszcze możliwość uratowania życia pokrzywdzonego, poprzez udzielenie mu specjalistycznej pomocy lekarskiej, niemniej nawet w przypadku niezwłocznego zgłoszenia zdarzenia, czas niezbędny na transport pokrzywdzonego do oddziału neurochirurgicznego i wykonanie niezbędnych czynności mógłby okazać się zbyt długi. Natomiast w razie nieudzielenia mu takiej pomocy śmierć pokrzywdzonego była zupełnie nieuchronna

w wyniku doznanych obrażeń.

Z uzyskanej w toku śledztwa opinii sądowo-lekarskiej dotyczącej obrażeń ciała M. K. (1), charakteru, stopnia i mechanizmu ich powstania, wynika, że w chwili oględzin jej ciała w dniach 21 i 22 lutego 2022 r. stwierdzono stłuczenie prawego podudzia poniżej kolana z kilkoma gojącymi się otarciami naskórka, na przyśrodkowej powierzchni prawego ramienia plackowaty siniec wykazujący przemiany barwnikowe, na przyśrodkowej powierzchni lewego ramienia kilka niewielkich punktowych, zasinień. W ocenie biegłego skutkiem powyższych obrażeń było naruszenie czynności narządu ciała trwające nie dłużej niż siedem dni w rozumieniu art. 157 § 2 k.k. Zdaniem biegłego obrażenia te mogły powstać w czasie, w okolicznościach i w sposób wskazany przez pokrzywdzoną. Otarcia naskórka podudzia mogły być skutkiem uderzenia obuchem siekiery, siła uderzenia była niebyt duża. Z kolei zasinienia na przyśrodkowych powierzchniach ramion mają charakter i lokalizację typową dla ucisku ręką.

W związku z zachodzącymi wątpliwościami co do

stanu zdrowia psychicznego S. N. (1) oraz Ł. O. (1) poddano ich badaniom przez dwóch biegłych lekarzy psychiatrów z Wojewódzkiego Zespołu Lecznictwa Psychiatrycznego w O. wspólnie z biegłą psycholog.

Odnosząc się do stanu zdrowia psychicznego S. N. (1) biegli nie stwierdzili objawów choroby psychicznej. Rozpoznali natomiast u wymienionego upośledzenie umysłowe lekkie z zaburzeniami zachowania typu dysocjalnego i zespół uzależnienia spowodowany używaniem alkoholu. Tempore criminis był w stanie upojenia alkoholowego zwykłego. Biegli nie stwierdzili u S. N. (1) podstaw do kwestionowania poczytalności w rozumieniu art. 31 § 1 k.k. ani 31 § 2 k.k. Uznali, że wymieniony jest zdolny do brania udziału w toczącym się postępowaniu karnym i jest zdolny do prowadzenia obrony w sposób samodzielny i rozsądny.

Również odnośnie Ł. O. (1) biegli nie stwierdzili ani objawów choroby psychicznej, ani objawów upośledzenia umysłowego. Rozpoznali natomiast u

wymienionego osobowość dyssocjalną i zespół uzależnienia spowodowany używaniem alkoholu. Biegli nie stwierdzili u Ł. O. (1) podstaw do kwestionowania poczytalności w rozumieniu art. 31 § 1 k.k. ani 31 § 2 k.k. Uznali, że wymieniony jest zdolny do brania udziału w toczącym się postępowaniu karnym i jest zdolny do prowadzenia obrony w sposób samodzielny i rozsądny.		
zeznania M. P.	226 o.	
zeznania D. P.	364 o.	
zeznania M. K.	64 o. - 65, 1117 o. - 1120, 166, 167 - 1700., 706 - 709,	
zeznania J. C.	22 o. , 120 o. - 121, 1030 - 1032 o.	
zeznania T. J.	19 o.	
wyjaśnienia oskarżonego S. N.	1028 - 1028 o., 75 o., 96 - 96 o., 782	
wyjaśnienia oskarżonego Ł. O.	1028 o. - 1029 o., 84 - 86, 90, 776	
opinia biegłego z zakresu medycyny	1064 o. - 1068 o., 767 - 771, 661- 663,	
zeznania S. W.	1070 o. - 1071	
zeznania P. S.	1071 - 1072	

zeznania A. S.	1113 o. - 1115		
zeznania K. K.	1116 - 1117 o.,		
zeznania T. D.	1115 - 1116		
protokoły zatrzymania, badania stanu trzeźwości, przeszukania, oględzin	2, 4, 5, 7, 40-41, 45- 50, 57 - 58, 132 - 133, 134 - 136, 139 -143, 146 - 150, 153 - 157, 158 - 160, 137 - 138, 144-145, 151 - 152, 358 - 360 , 577 - 600,		
opinia z zakresu genetyki sądowej	672 - 695,		
opinia z zakresu badań daktyloskopijnych	657 - 660,		
wywiady środowiskowe	640 - 644		
opinie sądowo - psychiatryczne	1033 - 1034 o. , 204 - 210, 218 - 222		
opinia z zakresu informatyki	331 - 344		
0.1.Fakty uznane za nieudowodnione			
Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)	
1.2.1.			
Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za nieudowodnione	Dowód	Numer karty	

1.Ocena DOWOdów			
o.1.Dowody będące podstawą ustalenia faktów			
Lp. faktu z pkt 1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu	
	wyjaśnienia oskarżonego S. N.	Uwzględnić można jedynie częściowo, wyłącznie w zakresie, w jakim nie pozostają w sprzeczności z poczynionymi ustaleniami faktycznymi i materiałem dowodowym uznanym za wiarygodny. Przesłuchany w charakterze podejrzanego S. N. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzuconych mu czynów i złożył wyjaśnienia zasadniczo sprzeczne z poczynionymi w sprawie ustaleniami, zmierzające do uniknięcia odpowiedzialności za popełnienie przestępstwa. Niemniej potwierdził, że zarówno M. K. (1), jak i Ł. O. (1) przychodzili do niego spożywać alkohol. Odnosząc się do zarzutu dotyczącego zabójstwa R. K. podał, że to Ł. O. (1) bił pokrzywdzonego, kopał go i zadawał ciosy obuchem siekiery. On sam po wypiciu alkoholu zasnął, a gdy się obudził pokrzywdzony już nie żył. Początkowo oskarżony sądził, że pokrzywdzony śpi, bo był przykryty kocem. Zorientował się, że on nie żyje dopiero, gdy przyszła do niego ich	

matka. Zaprzeczył także, aby kierował jakiegokolwiek groźby karalne wobec M. K. (1). Dodał, że nie uderzył M. K. (1) w nogę, wskazując, iż dokonał tego Ł. O. (1). Zanegował również by zadał jakiegokolwiek uderzenie R. K. (1).

Będąc ponownie przesłuchanym w charakterze podejrzanego, S. N. (1) nie przyznał się w całości do wszystkich zarzuconych mu czynów, jednakże jego wyjaśnienia potwierdzają, że w mieszkaniu w czasie zdarzenia znajdowała się - oprócz współoskarżonego, M. K. i pokrzywdzony R. K.. Oskarżony wskazał jednak, że nie pamięta, czy dokonał tego zabójstwa a właściwie myśli, że go nie dokonał, bo wówczas by pamiętał (k. 783 o.). Oświadczył, że początkowo pomawiał brata, natomiast po dłuższym przemyśleniu nie może stwierdzić, że ktoś poza nim samym tego zabójstwa nie dokonał, on zaś nie ma pewności czy zabił pokrzywdzonego. Być może dano mu dopalacze. Potwierdził natomiast, że w jego mieszkaniu była później jego matka a M. K. zmywała krew. Chciał poprosić brata o pomoc w wywiezieniu ciała, ale on nie chciał się zgodzić.

Na ostatniej rozprawie wyjaśnienia te w części

		<p>zmienił i wprost przyznał, że faktycznie brał udział w pobiciu pokrzywdzonego, tj. parę razy go uderzył i kopnął, ale podkreślił, że nie chciał pozbawić go życia, ani nie używał siekiery. Nawet nie podejrzewał, że pokrzywdzony może umrzeć, gdyż nie jest człowiekiem zdolnym zabijać bez powodu. Kiedy kładł się spać, pokrzywdzony jeszcze żył i oddychał. Kiedy się obudził, był w szoku, że pokrzywdzony nie żyje.</p>
<p>wyjaśnienia oskarżonego Ł. O.</p>	<p>Podobnie jak w przypadku S. N. należy ocenić wyjaśnienia Ł. O., tj. jako wiarygodne jedynie w części niesprzecznej z poczynionymi ustaleniami. Obaj oskarżeni w postępowaniu przygotowawczym obciążali się wzajemnie a ich wersje zmierzały do uniknięcia odpowiedzialności. Będąc przesłuchanym w charakterze podejrzanego Ł. O. (1) również nie przyznał się do popełnienia przypisanego mu czynu. Potwierdził, że w dniu 17 lutego 2021 r. spożywał alkohol u brata S. N. (1) wspólnie w M. K. (1) i R. K. (1). W pewnym momencie S. N. (1) zaczął wielokrotnie uderzać pokrzywdzonego siekierą po nogach, mówiąc, że jest mu winny 50 zł i jeśli nie odda mu tych pieniędzy to</p>	

on go zabije. Uderzał go również taboret w głowę, tak że leciała mu krew. Ł. O. (1) podał, że nie brał udziału w biciu pokrzywdzonego, ani nie reagował z uwagi na obawę przed współoskarżonym. Niemniej później obmyli mu twarz wodą i kontynuowali picie alkoholu, w czasie gdy pokrzywdzony leżał na podłodze to jeszcze wypił z nimi 3 wina, po czym wszyscy poszli spać. Leżąc na ziemi R. K. (1) charczał, był przykryty kocem wraz z twarzą, bo M. K. bała się widoku krwi. Wtedy S. N. (1) zadawał mu jeszcze kopnięcia obutą stopą w głowę i po całym ciele. M. K. (1) się bała i krzyczała by S. go zostawił, wówczas uderzył ją obuchem siekiery w kolano, przez co popłakała się z bólu. M. K. (1) chciała wyjść, ale S. N. (1) powiedział, że jej nie wypuści. Przez kolejne dwa dni tj. 18 i 19 lutego 2021 r., gdy wracał z pracy dalej spożywał alkohol w towarzystwie (...). Pokrzywdzony leżał na podłodze przykryty kocem. Kolejne dni spożywali alkohol u A. S. (1).

Będąc ponownie przesłuchanym w charakterze podejrzanego, jak również na rozprawie, Ł. O. (1) nie przyznał się do postawionego mu zarzutu w całości i podtrzymał swoje

wcześniejsze wyjaśnienia, całkowicie negujące jego winę. Podał na rozprawie, że on sam mówił S. N. w czasie zajścia, że dwa razy, aby nie bił pokrzywdzonego. Podał, że miał wówczas przy sobie telefon marki Sony i jest tam nagranie rozmowy, jak byli w pokoju, którą nagrał, żeby mieć jakiś dowód i żeby nie odpowiadał za coś, czego nie zrobił (k. 1029). Wskazać trzeba jednak, że powyższe nie znajduje potwierdzenia w treści opinii z zakresu informatyki, gdyż analiza zawartości pamięci telefonu oskarżonego doprowadziła do ujawnienia nagrań, których treść nie ma bezpośredniego związku ze zdarzeniem, za wyjątkiem jedynie zapisu agresywnych i wulgarnych wypowiedzi S. N. do M. K. (k. 728), które co najwyżej mogą ilustrować zachowanie oskarżonego i jego stosunek do wymienionej, jednak nie wnoszą nic do ustaleń faktycznych odnoszących się do przebiegu zajścia. Wyjaśnienia oskarżonego Ł. O., choć zawierają elementy prawdziwe, w ocenie sądu zmierzają do uniknięcia odpowiedzialności, w szczególności poprzez zanegowanie osobistego udziału w biciu (kopaniu) pokrzywdzonego, czemu nie można dać wiary. Wyjaśnienia, w których

	<p>oskarżony ten wskazywał, że po pobiciu pokrzywdzonego kontynuował on wraz z nimi w najlepsze spożywanie alkoholu są w ocenie sądu nie tylko niewiarygodne, ale wręcz kuriozalne, uwzględniając stan pokrzywdzonego i rozległość zadanych mu obrażeń ciała.</p>	
zeznania M. K.	<p>Należało je uznać za wiarygodne w zakresie wskazującym na dokonanie przez obu oskarżonych zarzucanego im przestępstwa, są bowiem zasadniczo spójne i konsekwentne. Nie budzi wątpliwości, również w świetle wyjaśnień obu oskarżonych, że M. K. była obecna w mieszkaniu S. N. w czasie, gdy doszło do spowodowania śmierci R. K.. Miała zatem możliwość postrzegania okoliczności tego czynu. Podkreślenia wymaga, że jej zeznania rozpatrywać należy w związku z zeznaniami J. C., które uznać należy za w pełni wiarygodne i zwrócić uwagę na treści zrelacjonowane mu przez M. K.. Wymieniona przekazała mu przede wszystkim, że w zabójstwie brali udział obaj oskarżeni, którzy kopali pokrzywdzonego a S. N. nadto uderzył M. K. siekierą w kolano i groził jej zabójstwem, jeśli ujawni okoliczności czynu. Stało się to powodem poinformowania Policji</p>	

przez J. C. w dniu 21 lutego 2021 r. i ujawnienia przestępstwa. Świadek M. K. w zeznaniach z dnia 22 lutego 2021 r. opisała okoliczności czynu, wskazując, że w kopaniu pokrzywdzonego uczestniczyli obaj oskarżeni, jakkolwiek najbardziej agresywny był S. N., który uderzył pokrzywdzonego również siekierą. Podała, że po pobiciu pokrzywdzony leżał na ziemi, nie już nie mówił i dostał drgawek. Rano stwierdzili, że nie żyje. Wskazała również na kierowane wobec niej przez S. N. groźby pozbawienia życia w przypadku, jeśli powie komuś (Policji) o zdarzeniu, jak i na późniejsze uderzenie jej siekierą w kolano przez S. N.. W ocenie sądu oceniając jej zeznania trzeba mieć na uwadze, że świadek nie miała żadnych powodów, aby bezzasadnie obciążać oskarżonych, z którymi pozostawała ówczesnie w towarzyskich stosunkach i wspólnie spożywała alkohol. W towarzystwie (...). O. spędziła nawet dobrowolnie noc w mieszkaniu pokrzywdzonego, zanim udała się do J. C.. Ujawnienie okoliczności czynu wiązało się dla niej z dużym dyskomfortem i stresem, bała się zwłaszcza oskarżonego S. N., który ją skutecznie zastraszył, zwłaszcza, że

była świadkiem skrajnie brutalnego zdarzenia. Z jej zeznań wynikało, że po czynie oskarżony nie pozwalał jej swobodnie oddalić się, obawiając się - zresztą niebezpodstawnie, że kogoś powiadomi i nie stoi to wcale w sprzeczności z faktem, że następnie posłał ją po zakup alkoholu i że w jego towarzystwie alkohol ten spożywała, pomimo, że traktował ją poniżająco, wyzywał i groził. Wynika to z degradacji i ze specyfiki patologicznego środowiska, w jakim przebywali, jak również po prostu zastraszenia. Zarówno świadek, jak i oskarżeni to osoby obracające się w małym i zamkniętym lokalnym środowisku, gdzie nie ma praktycznej możliwości ukrycia się, ani uniknięcia konsekwencji. Świadek M. K. w tamtym okresie bezspornie znajdowała się w ciągu alkoholowym, co jednak nie przekreśla jej prawdomówności, gdyż przekazane przez nią informacje znajdują potwierdzenie w zgromadzonym materiale dowodowym. M. K. wzięła udział również w eksperymencie procesowym a jej wypowiedzi wskazywały, że wręcz obawia się przebywać w miejscu zdarzenia, było to dla niej traumatyczne doświadczenie i starała się dążyć do jak najszybszego zakończenia

czynności. Analiza jej relacji z tej czynności prowadzi w ocenie sądu do wniosku, że nie zaistniał fakt ponownego nocowania świadka wraz z oskarżonymi w mieszkaniu po śmierci pokrzywdzonego, w obecności jego zwłok, co byłoby zwłaszcza dla niej trudne do zaakceptowania.

Przebywała tam jedynie w ciągu następnego dnia, po czym kolejną noc spędziła z Ł. O. w mieszkaniu pokrzywdzonego, dokąd zaprowadził ją oskarżony, który najwyraźniej również nie chciał przebywać w mieszkaniu brata ze zwłokami. Następną noc (z soboty na niedzielę) M. K. spędziła w mieszkaniu J. C. a oskarżeni zapewne w mieszkaniu A. S., gdzie doszło do ich zatrzymania.

Zeznania z postępowania przygotowawczego M. K. potwierdziła przed sądem, jakkolwiek należy mieć wzgląd na znaczny już upływ czasu od zdarzenia, co skutkowało niekiedy powoływaniem się świadka na niepamięć. Co do istoty jednak zeznania te są spójne i konsekwentne i wynika z nich bez wątpienia, że świadek pomimo ewidentnego stanu nietrzeźwości widziała przebieg zdarzenia i że uczestniczyli w nim czynnie obaj oskarżeni, w szczególności

również Ł. O. kopał pokrzywdzonego, jak od początku przekazała. Zeznania w części, w jakiej wskazywała na rozprawie, że Ł. O. mówił w pewnym momencie, żeby S. N. nie bił już pokrzywdzonego, względnie zabierał mu siekiere, nawet jeśli polegają na prawdzie (gdyż we wcześniejszych zeznaniach nie wspomniała o tym), nie stoją w sprzeczności z ustaleniem, że wymieniony również brał czynny udział w zdarzeniu i kopał leżącego pokrzywdzonego, w tym w głowę, działając w ramach porozumienia ze współoskarżonym. Twierdzenia te stanowią przejaw ogólnie bardziej przychylnego nastawienia świadka do tego oskarżonego. Niemniej podkreślić należy, że jednak stanowczo utrzymywała, że on również uczestniczył w kopaniu pokrzywdzonego, choć jego rola w porównaniu z zachowaniem S. N. była wyraźnie mniejsza. Niespójnościami dotknięte są również pochodzące z rozprawy zeznania odnoszące się do okoliczności przykrycia pokrzywdzonego kocem, jednak w ocenie sądu nie budzi wątpliwości, że nastąpiło to dopiero, kiedy już było wiadomo, że nie żyje (k. 1118 o.) i miało służyć zakryciu jego obrażeń,

nie zaś zapewnieniu mu warunków do snu.

Jednoznacznie wiarygodne są zeznania M. K. odnoszące się do grożenia jej śmiercią przez S. N. na wypadek powiadomienia Policji, jak i uderzenia jej siekierą w kolano, co znajduje potwierdzenie w stwierdzonych obrażeniach ciała. Zachowanie oskarżonego wobec wymienionej (choć nie dotyczy zapewne tego samego zdarzenia) wynika chociażby z nagrania zabezpieczonego od Ł. O., które zawiera bardzo agresywne i wulgarne wypowiedzi i groźby.

Wiarygodności świadka w ocenie sądu nie sposób podważać w oparciu o notatkę z rozpytania M. K. przez funkcjonariusza Policji M. S., nie tylko wobec faktu, że w oczywistym stopniu nie stanowi ona składnika materiału dowodowego, ale i mając na uwadze nietrzeźwość rozpytywanej oraz fakt, że nawet z zeznań P. S. wynika, że wymieniona zawiadomiła o tym, że "O. i N. zabili człowieka", zatem nie odniesienie się do roli Ł. O. wynikać mogło po prostu z niedopytania wymienionej co do tej okoliczności na wstępnym etapie, względnie faktu sporządzenia notatki dopiero po rozpytaniu, co mogło skutkować

nieścisłościami. Świadek przed sądem potwierdził, że w taki właśnie sposób doszło do jej sporządzenia. Z zeznań P. S. wynika również, że pomimo nietrzeźwości M. K. wypowiadała się w miarę logicznie. Nadmienić należy, że z notatki urzędowej sporządzonej jeszcze wcześniej przez funkcjonariusza K. K. wynika, że M. K. informowała, że w mieszkaniu doszło do awantury, w trakcie której "bracia zaczęli kopać i uderzać R. K. po twarzy, głowie oraz ciele". Na żadnym etapie postępowania M. K. nie twierdziła później, że Ł. O. nie brał udziału w biciu pokrzywdzonego, tyle że jego rolę opisywała jako mniejszą.

zeznania J. C.

Dano im wiarę w pełni, gdyż świadek spójnie i bardzo konsekwentnie przedstawił wiadome sobie fakty. Nie ma żadnego interesu w obciążaniu oskarżonych i sam jest osobą postronną. Niezwłocznie powiadomił Policję o wiadomościach uzyskanych od M. K. i zostały one potwierdzone. Świadek od początku jasno wskazywał, że nakłonił M. K. do zwierzeń poprzez dostarczenie jej alkoholu, którego wypila znaczną ilość, tj. kilka piw i większość butelki wódki i nie próbował ręczyć za

jej wiarygodność, niemniej najwyraźniej sam uznał ją za wiarygodną, skoro podał, że był wręcz w szoku i postanowił powiadomić Policję. Przytoczone przez świadka informacje uzyskane od M. K. znajdowały potwierdzenie w jej późniejszych zeznaniach. W ocenie świadka M. K., pomimo dużej ilości spożytego alkoholu nie była w stanie upojenia i funkcjonowała w miarę normalnie, co jest typowe dla osób nadużywających alkoholu, wykazujących bardzo wysoką tolerancję.

W ocenie sądu nie znajdują potwierdzenia zarzuty podnoszone przez S. N. co do osoby świadka (k. 1031 o. - (...)), gdyż świadek spójnie temu zaprzeczył, jedynie polega na prawdzie wątek związany z wcześniejszymi kontaktami S. N. ze świadkiem na tle sprawy S. K., który był kolegą oskarżonego i okradł J. C. a oskarżony nakłonił wymienionego do wstawienia się za nim w zeznaniach, co znajduje potwierdzenie w uzyskanych aktach postępowania (Sygn. akt II K 172/20 SR w Olsztynie). Na pewno nie zachodzą żadne okoliczności, które nakazywałyby podejrzewać, że J. C. ma jakiś interes w obciążeniu oskarżonych. Wręcz przeciwnie, jego zeznania były w ocenie

	<p>sądu bardzo powściągliwe i nie próbował dodawać niczego do informacji pozyskanych od M. K. Wskazać również należy, że z zeznań J. C. wynika wyraźnie, że M. K. nie pamiętała daty, kiedy miało miejsce zdarzenie i mówiła mu, że było w środę lub w czwartek.</p>	
zeznania J. G.	<p>Dano im wiarę, jako spójnym i konsekwentnym. Wskazać należy, że świadek zamieszkuje po sąsiedzku i od dawna zna oskarżonych. Świadek wskazała na sposób ich życia, sprowadzający się do ciągłych libacji alkoholowych, zwłaszcza w nocy, zakłócania porządku. Świadek na rozprawie spontanicznie wskazała, że zdarzenie, w trakcie którego z mieszkania oskarżonego słyhać było hałasy, walenie, łupanie miało miejsce w czwartek, tak też utrzymywała w postępowaniu przygotowawczym (k. 561), podkreślając, że starszego mężczyznę, który później zginął, widziała jeszcze w czwartek po południu, jak w towarzystwie oskarżonych wchodził i wychodził, dzwoniły wówczas butelki, widać było, że mężczyźni są pod wpływem alkoholu. Tamże wskazała, że zdarzenie, kiedy widziała M. K. wychodzącą z mieszkania,</p>	

kiedy wybiegł za nią S. N. i ciągnął z powrotem, krzyżąc "chodź tu", miało miejsce następnego dnia, w piątek w południe, może wieczorem. Trzeba zauważyć, że bezspornie pozostaje to w zbieżności z zeznaniami M. K. co do faktu, że były to dwa różne zdarzenia i z mieszkania oskarżonego próbowała oddalić się następnego dnia (k. 169 - 170). Odmienne ujęcie tego w pierwszym protokole przesłuchania świadka (k. 35 o. - 36) musiało powstać w wyniku nieścisłości, gdyż świadek bardzo stanowczo na rozprawie opisywała, że widziała to zajście przebywając w domu, robiąc porządki i na pewno nie było to w trakcie nocnej libacji, przeciwnie w mieszkaniu oskarżonego w piątek był spokój. W sobotę z kolei, około południa, świadek widziała, jak mieszkanie ostatni raz opuścił S. N., jakby niosąc coś wówczas pod bluzą.

zeznania T. D.

Dano im wiarę, jako prawdopodobnym. Świadek jest matką J. G., od dawna zamieszkuje po sąsiedzku. Również wskazała na naganne zachowanie oskarżonych, w tym również incydenty z udziałem S. N., który groził jej wnukowi nożem. Świadek nie była jednak pewna co do dnia zaistnienia zdarzenia, wskazując, że awantura

	<p>w mieszkaniu oskarżonego była w środę albo w czwartek (1115 o.), przy czym wydaje się jej, że widziała oskarżonego S. N. w towarzystwie pokrzywdzonego i M. K. ze środy na czwartek a następnego dnia widziała wychodzącą z mieszkania M. K. oraz słyszała dochodzące z mieszkania krzyki S. N. do niej "leż, k. (wulg.) bo cię z..(wulg.)".</p>	
zeznania D. P.	Dano wiarę, brak podstaw do ich kwestionowania.	
zeznania M. P.	Dano wiarę, brak podstaw do ich kwestionowania.	
zeznania A. S.	<p>Dano im wiarę w zakresie bezspornego faktu, że w jego mieszkaniu przebywali oskarżeni w chwili ich zatrzymania. Jakkolwiek należy mieć na uwadze, że mieszkanie świadka, jak wynika z informacji funkcjonariuszy Policji, to lokalna "melina", gdzie przebywają osoby nadużywające alkoholu i do zeznań świadka należało podejść z ostrożnością. Był on również w przeszłości skazany za przestępstwo popełnione wspólnie i w porozumieniu z Ł. O.. W szczególności świadek wskazał, że oskarżeni przyszli do niego w niedzielę, zaś Ł. O. już wieczorem w sobotę widział tam M. I.. Jest w ocenie sądu niewątpliwe,</p>	

	<p>że obaj oskarżeni spędzili tam na picciu alkoholu noc z soboty na niedzielę, tak jak to wyjaśniał L. O. (k. 85 o.), który nawet wspominał o obecności tamże sąsiada A. S. (tj. M. I.). Brak jest natomiast podstaw, aby kwestionować zeznania A. S., że oskarżeni nie powiedzieli mu nic o śmierci pokrzywdzonego, gdyż jest oczywiste, że nie mieli powodów, aby to ujawniać. Jak podał świadek, zachowywali się jednak bardzo nerwowo, jakby coś mieli na sumieniu, "ślipia im latały", jak ktoś szedł po korytarzu.</p>	
zeznania K. K.	<p>Dano im wiarę jak o prawdopodobnym. Podkreślenia wymaga, że z relacji jego wynika, że M. K. od początku mówiła, że było dwóch sprawców spowodowania śmierci pokrzywdzonego, przy czym bardziej agresywny był S. N. (1). Mówiła również, że została uderzona siekierą w nogę i miała na nodze obrażenia ciała. W czasie kontaktu ze świadkiem M. K. była w jego ocenie pod wpływem alkoholu, ale wypowiadała się logicznie. Była wówczas bardzo przerażona.</p>	
zeznania P. S.	<p>Dano im wiarę jako prawdopodobnym co do okoliczności kontaktu z M. K. na posterunku Policji i sporządzenia notatki urzędowej, do</p>	

	której odniesiono się już w części dotyczącej zeznań M. K..	
zeznania S. W.	Dano im wiarę, brak podstaw do ich kwestionowania.	
zeznania T. J.	Dano im wiarę, brak podstaw do ich kwestionowania.	
opinia biegłego z zakresu medycyny	Dano jej w pełni wiarę, jako rzetelnej i prawidłowo sporządzonej. Biegły odniósł się szczegółowo zarówno do przyczyn i okoliczności śmierci pokrzywdzonego, jak i doznanych przez niego obrażeń ciała. Opinii tej nie kwestionowano i należało ją zatem podzielić, również w zakresie odnoszącym się do obrażeń doznanych przez M. K..	
opinie sądowo psychiatryczne	- Należało podzielić, jako prawidłowo sporządzone i miarodajne. W szczególności zupełnie brak jest podstaw do uwzględnienia zarzutów S. N. co okoliczności sporządzenia opinii odnoszącej się do jego osoby. Wskazać również należy, że wbrew zarzutom oskarżonego wydana w dniu 16 stycznia 2023 r. opinia w innej sprawie, sporządzona przez innych biegłych zawiera analogiczne konkluzje co do stanu zdrowia psychicznego oskarżonego. Nie ma	

zatem żadnych podstaw do kwestionowania opinii wydanych w przedmiotowym postępowaniu, które są jednoznaczne co do braku podstaw do stwierdzenia braku, względnie ograniczenia poczytalności oskarżonych w rozumieniu art. 31 § 1 lub 2 k.k.

Odnosnie S. N. biegli nie stwierdzili objawów choroby psychicznej. Rozpoznali natomiast u niego upośledzenie umysłowe lekkie z zaburzeniami zachowania typu dyssocjalnego i zespół uzależnienia spowodowany używaniem alkoholu. Dysponuje on ubogim zasobem wiedzy ogólnej i słownictwa. Ujawnia deficytu intelektu i zaburzenia zachowania dyssocjalnego objawiające się postawą nieodpowiedzialności, niskim progiem frustracji i wyzwalania reakcji gwałtownych, brakiem poczucia więzi, aktywnością nastawioną na zaspakajanie doraźnych potrzeb, zmiennością i nietrwałość dążeń, tendencją do nieprzestrzegania przyjętych norm, nie liczeniem się z uczuciami innych, tendencją do szukania winy w otoczeniu i pozornie prawdopodobnych racjonalizacji zachowań, które powodują konflikty z otoczeniem. W efekcie

nie zdobył adekwatnego do intelektu wykształcenia, ma niestabilizowane życie osobiste i zawodowe, wszedł w konflikt z porządkiem prawnym, dokonuje prób samobójczych i tatuaży, uzależnił się od alkoholu. Dysponuje na tyle sprawnym intelektem, że zna podstawowe normy prawne i powinien przewidzieć skutki ich przekraczania. W trakcie, gdy dokonywano zarzucanych mu czynów, był pod wpływem alkoholu, który obniża krytycyzm. zdolność kontroli i nasila skłonność do impulsywnych, popędowych zachowań. Podejrzany zna wpływ alkoholu na swój organizm i powinien przewidzieć skutki jego spożycia. Zdaniem biegłych należy kwalifikować jego stan w tych momentach jako upojenie alkoholowe zwykle. Nie działał więc w stanie endogennej psychozy, ani jakościowo zmienionej świadomości. Tym samym nie stwierdzono podstaw do kwestionowania jego poczytalności.

Odnośnie Ł. O. również nie stwierdzono objawów choroby psychicznej, ani upośledzenia umysłowego. Rozpoznano natomiast u niego osobowość dysocjalną i zespół uzależnienia spowodowany używaniem alkoholu. Oskarżonego

	<p>cechuje postawa nieodpowiedzialności, brak poczucia więzi, aktywność nastawiona na zaspakajanie doraźnych potrzeb, zmienność i niecierpliwość dążeń, tendencja do nieprzestrzegania przyjętych norm, nie liczenie się z uczuciami innych, tendencja do szukania winy w otoczeniu i pozornie prawdopodobnych racjonalizacji zachowań, które powodują konflikty z otoczeniem. W efekcie nie zdobył adekwatnego do intelektu wykształcenia, ma niestabilizowane życie osobiste i zawodowe, wszedł w konflikt z porządkiem prawnym, szuka ukojenia w alkoholu, od którego się uzależnił. Dysponuje jednak sprawnym intelektem, zna normy prawne i powinien przewidywać skutki ich przekraczania. W czasie popelnienia zarzucanego mu czynu był w stanie nietrzeźwości, zna wpływ alkoholu na organizm i powinien przewidywać skutki jego spożycia, jego stan należy również zakwalifikować jako upojenie alkoholowe zwykłe.</p>	
<p>opinia z zakresu badań daktyloskopijnych</p>	<p>Należało podzielić, brak podstaw do kwestionowania.</p>	

opinia z zakresu genetyki sądowej

Należało podzielić, brak podstaw do kwestionowania.

Zabezpieczone w mieszkaniu S. N. (1) ubrania oraz przedmioty, w tym między innymi siekiera, taboret i nagrzewnica, zostały poddane badaniom sądowo genetycznym. Z wydanej w tym zakresie opinii wynika m.in., iż z próbek pobranych do badań z brunatnych zabrudzeń ujawnionych na odzieży - spodniach dresowych, bluzie, oraz butach S. N. (1), wyizolowano DNA pochodzące od osoby o męskim genotypie i takim samym profilu zgodnym z profilem DNA R. K. (1). Z próbek pobranych do badań z zabrudzeń ujawnionych na trzonku siekiery i z pozostałej powierzchni trzonka siekiery, wyizolowano mieszaniny ludzkiego DNA pochodzącego od co najmniej dwóch osób. W mieszaninach tych stwierdzono cechy genetyczne występujące w profilu DNA R. K. (1) i S. N. (1). Z próbek pobranych do badań z zabrudzeń ujawnionych na powierzchni nożyczek, taboretu części roboczej siekiery, na bluzie należącej do S. N. (1), wyizolowano mieszaniny ludzkiego DNA pochodzącego od co najmniej trzech osób.

	W mieszaninach tych stwierdzono cechy genetyczne występujące w profilu DNA R. K. (1) i S. N. (1).		
opinia z zakresu informatyki	Należało podzielić, brak podstaw do kwestionowania.		
protokoły zatrzymania, badania stanu trzeźwości, przeszukania, oględzin	Dokumentu urzędowe, niekwestionowane.		
wywiady środowiskowe	Dokumenty urzędowe, niekwestionowane.		
<i>0.1.Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</i>			
Lp. faktu z pkt 1.1 albo 1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
<i>1.PODSTAWA PRAWNA WYROKU</i>			
	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Oskarżony	
#	3.1. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania zgodna z zarzutem	I, II, III	S. N. (1), Ł. O. (1)

Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej	
<p>Analiza całokształtu zgromadzonego i omówionego powyżej materiału dowodowego prowadzi w ocenie sądu do wniosku, że wina oskarżonych nie budzi wątpliwości. W rezultacie oskarżonych S. N. (1) i Ł. O. (1) należało uznać za winnych tego, że w nocy z dnia 18 lutego 2021 r. na 19 lutego 2021 r. w mieszkaniu przy ul. (...) w O., działając wspólnie i w porozumieniu, z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia R. K. (1), zadali mu liczne kopnięcia obutymi stopami w okolice głowy, tułowia, szyi, kończyn górnych i dolnych, a S. N. (1) nadto zadał mu cios w głowę oraz kilka ciosów po całym ciele obuchem siekiery, jak też nagrzewnicą elektryczną, a także uderzenie ostrym końcem długopisu w lewe udo, w wyniku czego doszło do powstania u pokrzywdzonego obrażeń ciała w postaci rozległej rany tłuczonej okolicy czołowej głowy, rozległego sińca i obrzęku tkanek obejmujących większą powierzchnię twarzy, licznych otarć naskórka na twarzy oraz w okolicach skroniowych i w prawej okolicy potyliczno- ciemieniowej, rany tłuczonej i wylewów</p>	

krwi w śluzówkach
wargi górnej i dolnej,
podspojówkowych
wylewów krwi,
wieloodłamowego
złamania kości nosa,
rozległych podbiegnięć
krwawych w tkance
podskórnej głowy i w
mięśniach skroniowych,
prawostronnego krwiaka
podtwardówkowego z
cechami ciasnoty
śródczaszkowej,
krwawienia do dróg
oddechowych, urazu szyi
ze złamaniem obu
rogów górnych chrząstki
tarczowatej krtani,
stłuczenia klatki
piersiowej ze złamaniem
dwóch lewych żeber,
drobnych ran oraz
stłuczenia kończyn
dolnych i górnych
z licznymi otarciami
naskórka, a także
rany klutej przedniej
powierzchni lewego uda,
penetrującej w obręb
mięśni, na skutek
których nastąpił zgon
pokrzywdzonego w
wyniku ostrej
niewydolności krążeniowo
– oddechowej wynikającej
z rozległych obrażeń
głowy z ostrym krwiakiem
podtwardówkowym z
jednoczesną utratą krwi z
rany głowy, nosa i rany uda
oraz krwawieniem do dróg
oddechowych.

W ocenie sądu, niezależnie
od generalnej zasadności
zarzutu zawartego w
pkt I i IV aktu
oskarżenia, uzasadnione
jest ustalenie, że czyn

ten został popełniony w nocy z czwartku na piątek 18/19 lutego 2021 r., nie zaś dzień wcześniej. Nie narusza to oczywiście zasady tożsamości przedmiotu postępowania, rozumianego jako określone zdarzenie faktyczne, ani też nie zmienia w zasadniczym zakresie oceny czynu, niemniej jest poddyktowane koniecznością oparcia rozstrzygnięcia na zgodnych z prawdą okolicznościach faktycznych (art. 2 § 2 k.p.k.). Zauważyć w tym względzie należy, że już z twierdzeń M. K. przekazanych J. C. wynikało, że nie jest ona pewna, kiedy do tego czynu doszło (tj. w środę, czy w czwartek). Wprawdzie z jej późniejszych zeznań wynikało, że przebywała w mieszkaniu a Ł. O. dwa razy chodził do pracy (k. 65), to jednak już z zeznań złożonych w toku eksperymentu zdaje się wprost wynikać, że tylko jedną noc spędziła w mieszkaniu wraz ze zwłokami pokrzywdzonego (tj. noc zaistnienia zabójstwa), kolejne już nie. Wydaje się to nawet bardzo wiarygodne w świetle elementarnych zasad doświadczenia życiowego, gdyż na pewno chciałaby za wszelką cenę uniknąć takiego doświadczenia, jak

spanie w bezpośrednim sąsiedztwie leżących na podłodze zakrwawionych zwłok. Również Ł. O. najwyraźniej nie zamierzał tego robić. Bezspornym pozostaje, że kolejną noc M. K. spędziła z Ł. O. (z 19 na 20 lutego) w mieszkaniu pokrzywdzonego, natomiast ostatnią noc przed zatrzymaniem oskarżonych (20/21 lutego) M. K. spędziła z J. C.. Wyjaśnienia Ł. O. (k. 85 o.) z których wynika, że dwa razy spali w mieszkaniu S. N. i dwa razy chodził rano do pracy, po czym spał u A. S. nie mogą więc polegać na prawdzie, gdyż pomijają w takim razie noc, którą spędził w mieszkaniu pokrzywdzonego, co wprost potwierdziła także M. K..

Zwrócić należy również uwagę, że nawiązujące do zdarzenia wiadomości sms i połączenia telefoniczne, których Ł. O. nie odbierał od S. N. pochodzą z 19 i 20 lutego 2021 r. (piątek i sobota), w dniu 18 lutego 2021 r. S. N. nie przesyłał mu natomiast żadnych wiadomości. Wskazuje to w ocenie sądu wyraźnie, że do zabójstwa doszło w nocy na 19 lutego 2021 r. i w rezultacie S. N. następnego dnia prosił brata o pomoc, żeby po powrocie z pracy „pomógł mu z nim”, czyli jak należy przyjąć, w pozbyciu się w jakiś sposób ciała

pokrzywdzonego, do czego ostatecznie jednak nie doszło. Kwestia rozmów między oskarżonymi na ten temat wynika również z zeznań M. K. a nawet podjęli oni pewne starania w tym zakresie, próbując przenieść ciało do wanny. Powyższe oznacza, że wizyta matki oskarżonych w mieszkaniu musiała mieć miejsce następnego dnia po zabójstwie. Ustalona w powyższy sposób chronologia pozostaje w spójności z zeznaniami świadka J. G., która nie bez przyczyny utrzymywała, że do zdarzenia doszło w czwartek w nocy a jeszcze po południu w czwartek widziała pokrzywdzonego jak chodził w towarzystwie oskarżonych. W piątek zaś widziała, jak M. K. usiłowała wyjść z mieszkania S. N. a ten wciągnął ją z powrotem, w sobotę zaś mieszkanie opuścił S. N.. Zatrzymania oskarżonych dokonano w niedzielę, 21 lutego 2021 r.

Czyn przypisany oskarżonym należało zakwalifikować jako przestępstwo określone w art. 148 § 1 k.k. Oskarżeni działając wspólnie i w porozumieniu dokonali brutalnego pobicia pokrzywdzonego, wielokrotnie kopiąc go min. w głowę. Jak wynika z opinii biegłego, pokrzywdzony otrzymał w samą tylko głowę co najmniej kilkanaście

urazów, w tym uderzenie przedmiotem tępokrawędzistym, skutkujące powstaniem rozległej rany tłuczonej okolicy czołowej, oraz szeregu innych obrażeń, wyspecyfikowanych w opisie czynu. Przedmiotem tym mógł być, jak wskazał biegły, obuch siekiery, którym zadano również ranę tłuczoną umiejscowioną na nodze. Natomiast brak było podstaw do przyjęcia, że oskarżeni zadali uderzenie częścią tnącą siekiery, albowiem nie stwierdzono na ciele pokrzywdzonego żadnych tego typu urazów, wynika to wprost z treści opinii biegłego. Doznane urazy spowodowały zgon pokrzywdzonego R. K. w ciągu od kilkunastu minut do 1 -2 godzin, przy czym zapewne był on już w tym okresie nieprzytomny, oddychał rzężaco i doznał następnie drgawek wynikających z narastania krwiaka podtwardówkowego. Agresywność i długotrwała brutalność działania oskarżonych (bicie trwało około pół godziny) oraz intensywność zadanych mu uderzeń nakazuje jednoznacznie przyjąć, że obaj obejmowali świadomością możliwe zaistnienie skutku śmiertelnego i godzili się z takim skutkiem, nawet jeśli bezpośrednio nie chcieli go spowodować a udział Ł. O. w

biciu był mniejszy niż współoskarżonego. Nie udzielili pokrzywdzonemu także żadnej pomocy, ani nie zawiadomili pogotowia, niezależnie już od istniejących możliwości uratowania jego życia, które obiektywnie były bardzo niewielkie. Żadnych prób w tym względzie jednak nie podjęli, co wskazuje na akceptację skutku śmiertelnego, co w szczególności podkreślić należy względem Ł. O.. Wobec nieudzielenia mu pomocy, skutek śmiertelny był nieuchronny, co wprost wynika z opinii biegłego z zakresu medycyny. Oskarżeni bez żadnych emocji pozwolili, aby skatowany pokrzywdzony umierał, rżąc i dusząc się własną krwią. Przedmiotowy czyn w ocenie sądu był w zasadniczym stopniu wynikiem wprawienia się przez oskarżonych nadużywających alkoholu w stan nietrzeźwości, co skutkowało agresywnością nieadekwatną do okoliczności i zupełnym brakiem zahamowań, prowadzącymi finalnie do zabójstwa pokrzywdzonego, który był znacznie od nich starszy, spokojny i nie stawiał, ani nawet nie mógł stawić, żadnego oporu. Wielokrotnie słusznie wskazywano, że u osób znajdujących się w stanie upojenia alkoholowego

<p>nawet brak zrozumiałych, racjonalnych i występujących z dużym nasileniem pobudek adekwatnych do spowodowania śmierci nie wyłącza zamiaru zabójstwa (min. wyrok SA w Gdańsku z dnia 05 lipca 2019 r., II AKa 178/19) i pogląd ten należy w pełni podzielić.</p> <p>Nie budzi nadto wątpliwości, że czyny przypisane oskarżonemu S. N. w pkt II i III należało zakwalifikować jako przestępstwa odpowiednio z art. 245 k.k. i art. 157 § 2 k.k.</p>			
#	3.2. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania niezgodna z zarzutem		
Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej			
#	3.3. Warunkowe umorzenie postępowania		
Zwięźle wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięźle o powodach warunkowego umorzenia postępowania			
#	3.4. Umorzenie postępowania		

Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięzłe o powodach umorzenia postępowania			
#	3.5. Uniewinnienie		
Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięzłe o powodach uniewinnienia			
1.KARY, Środki Karne, PRzepadek, Środki Kompensacyjne i środki związane z poddaniem sprawcy próbie			
Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
S. N. i Ł. O.			Wymierzając kary za przypisaną oskarżonym zbrodnię sąd miał na uwadze bardzo wysoki stopień społecznej szkodliwości czynu, stanowiącego najpoważniejsze przestępstwo przeciwko życiu. Za bardzo wysoki sąd uznał również stopień winy oskarżonych. Wziął pod uwagę dopuszczenie się czynu w warunkach współsprawstwa, oraz działanie z powodów oczywiście błahych, w rozumieniu powszechnym bez żadnej przyczyny. Pokrzywdzony, znacznie starszy od oskarżonych, nie dał żadnego powodu

do skierowania wobec niego takiej agresji. W czasie czynu pozostawał całkowicie bezbronny, nie mając nawet najmniejszej szansy przeciwstawienia się napastnikom. Oskarżeni działali ze znaczną brutalnością i bezwzględnością, zadając bardzo liczne uderzenia i nie okazując najmniejszych skrupułów, ani żadnej litości wobec próśb kierowanych przez pokrzywdzonego, jak również prezentując całkowitą obojętność wobec jego śmierci. Pozostawili go bez żadnej pomocy i spożywali alkohol, gdy na ich oczach umierał. W żaden sposób zachowania tego nie usprawiedliwia upojenie alkoholowe, zwłaszcza że oskarżeni doskonale zdawali sobie sprawę z jego wpływu na organizm. W ocenie sądu oskarżeni są osobami wysoce zdemoralizowanymi, wielokrotnie karanymi, których dotychczasowy sposób życia ocenić należy wyłącznie jako naganny, zupełnie lekceważący porządek prawny. Również zachowanie oskarżonych po czynie, tj. pozostawienie zwłok pokrzywdzonego i spożywanie alkoholu należało uwzględnić na ich niekorzyść, podobnie jak ustaloną wcześniejszą wielokrotną karalność i odbywanie kar pozbawienia wolności. Oskarżeni byli dotychczas

wielokrotnie karani, głównie za przestępstwa kradzieży i kradzieży z włamaniem, nadto S. N. za czyny z art. 286 § 1 k.k. i art. 200 § 1 k.k. i in. , zaś Ł. O. za czyny z art. 288 § 1 k.k. dokonane przez podpalenia.

W ocenie sądu kompleksowa ocena okoliczności wskazanych w art. 53 § 1 i 2 k.k. czyni koniecznym wymierzenie oskarżonemu S. N. za czyn opisany w pkt I kary 25 lat pozbawienia wolności, albowiem kara w łagodniejszym wymiarze pozostawałaby w rażącej dysproporcji do społecznej szkodliwości czynu i stopnia zawinienia. W ocenie sądu jest to niewątpliwie kara surowa, ale współmierna do wagi i okoliczności czynu, jak również okoliczności osobistych dotyczących oskarżonego, tym samym jest sprawiedliwa i zasłużona. Co do pozostałych przypisanych mu czynów wymierzyć należało kary jak w części dyspozytywnej wyroku, orzekając w konsekwencji jako łączną karę 25 lat pozbawienia wolności, co jest obligatoryjne. Wobec oskarżonego Ł. O. zasadnym jest w przekonaniu sądu orzec karę 15 lat pozbawienia wolności, która również pozostaje adekwatna do ustalonego udziału wymienionego w przestępstwie, jak

			i innych okoliczności osobistych. Kary tak ukształtowane spełnią cele wychowawcze, jak i w zakresie społecznego oddziaływania.
1.Inne ROZSTRZYGNIECIA ZAwarte w WYROKU			
Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
	V ----- VI		<p>Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonych kar zalicza okresy rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie: S. N. (1) od 21 lutego 2021 r. (g. 12.20) do 23 sierpnia 2022 r. (g. 12.20), zaś Ł. O. (1) od dnia 21 lutego 2021 r. (g. 12.20) do 07 kwietnia 2021 r. (g. 12.20) i od 22 kwietnia 2021 r. (g. 12.20) do 06 maja 2021 r. (g. 12.20);</p> <p>-----</p> <p>Na podstawie art. 44 § 1 k.k. orzeczono przepadek dowodów rzeczowych w postaci siekiery i nagrzewnicy, zapisanych w księdze przechowywanych przedmiotów Sądu Okręgowego w Olsztynie pod poz. 23/22 (pkt 52 – 54), zaś pozostałe dowody rzeczowe także zapisane, jako zbędne dla dalszego postępowania na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. nakazano zwrócić: Ł. O. (1) (pkt 11 – 23), S. N. (1) (pkt 24 – 31, 41 – 51, 53),</p>

		M. K. (1) (pkt 32 – 40) i H. K. (pkt 1 – 10);
1.inne zagadnienia		
W tym miejscu sąd może odnieść się do innych kwestii mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, a niewyjaśnionych w innych częściach uzasadnienia, w tym do wyjaśnienia, dlaczego nie zastosował określonej instytucji prawa karnego, zwłaszcza w przypadku wnioskowania orzeczenia takiej instytucji przez stronę		
7. KOszty procesu		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
	Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolniono oskarżonych od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, w tym opłat, co jest uzasadnione sytuacją materialną oskarżonych, którzy nie mają źródła dochodu.	
1.Podpis		